

# Europejscy bliźniacy w Pszczynie

>> **PSZCZYNA.** Członkowie organizacji integrującej pracowników telekomunikacji i poczty z Europy przyjechali z wizytą do Pszczyny. Do miasta zaprosił ich pierwszy w historii Polak, pszczyńianin, stojący na czele tego stowarzyszenia.

„Eurojumelages” (fr. *jumelages* – bliźniak) – to oryginalna nazwa stowarzyszenia, ruchu pracowników telekomunikacji oraz poczty i ich rodzin, który zrzesza 14 krajów Unii Europejskiej. Stowarzyszenie założone zostało przez niemiecko-francuskie porozumienie w 1969 r. Pierwsze polskie sekcje utworzono w 1991 r. Obecnie w naszym państwie istnieje osiem sekcji, łączących personel Orange Polska i Poczty Polskiej, a najbliższa znajduje się w Bielsku-Białej.

Główną ideą organizacji jest integracja osób pracujących (także emerytów) i ich bliskich z krajów członkowskich. Dzięki wspólnym wyjazdom poznają historię i kulturę państw zrzeszonych w stowarzyszeniu. Wymiany międzynarodowe to nie tylko podróże, ale także poznawanie problemów pracowników europejskiej łączności oraz nauka języków państw, gdzie organizowane są wyjazdy.

W 55-letniej historii stowarzyszenia, po raz pierwszy na jego czele stanął Polak, pszczyńianin, mieszkający w Porębie

– Marian Fabian. W 2013 roku w Madrycie na Kongresie „Eurojumelages” polski kandydat był faworytem, uzyskując większość głosów europejskich członków. To wielkie wyróżnienie dla mnie, ale przede wszystkim naszego kraju. Po 24 latach członkostwa Polaków w ruchu, zostaliśmy docenieni na arenie międzynarodowej – oznajmiła przewodnicząca stowarzyszenia, Marian Fabian.

Uwaga państw członkowskich zwrócona była na naszego kandydata nie bez przyczyny. Pszczyński przedstawiciel „Eurojumelages” od ponad 20 lat związany jest z telekomunikacją, a obecnie pracuje w Orange Polska S.A. Z ruchem związany jest od 2003 r. Od początku dążył do aktywizacji pracowników łączności. Jego zaangażowanie pomogło Polsce znaleźć się w czołówce prężnie funkcjonujących państw „Eurojumelages”. Pierwsze lata mojej działalności przypadły na czas gwałtownych redukcji pracowników, ale ciężka praca personelu telekomunikacji spowodowała bardzo pozytywne



Członkowie „Eurojumelages” podczas wizyty w Pszczynie.

i owocne przemiany – podkreśla Fabian. Jako przewodniczący trzech pozomów organizacji: „Stowarzyszenia Eurojumelages Beskidy”, „Polskiej Federacji Eurojumelages” oraz „Federacji Europejskiej” zrzeszających 12 000 członków, pszczyńianin spełnia założony plan. – Chcesz mnie fakt, że mogę promować nasz kraj. Naszym celem jest ukazanie przyjeźdźcom z Hisz-

panii, Francji, Niemiec, Irlandii, Wielkiej Brytanii, czy Rumunii, że Polska nie jest państwem ślaniaczkowym. Wolał uswiadamienny Europejczykom pozytywne zmiany, które zaszły w naszym kraju po 1989 r. Pokazujemy im interesujące, piękne miejsca naszego kraju, tradycje, bogatą kulturę i wspólny region, m.in. takich jak Pszczyna – mówi przewodniczący „Eurojumelages”.

Podczas sierpniowej wymiany zorganizowanej w Polsce, aktywiści z Darmstadt (Niemcy) oraz Nantes, Saint-Quentin i Nord-Isere (Francja) odwiedzili Pszczynę. – Nasi zachodni sąsiedzi wraz z zaprzyjaźnionymi rodzinami z Polski zaznajomili się z bogatą historią miasta. Zwiedzili Muzeum Zamkowe, poznali tradycje ziemi pszczyńskiej odwiedzając Skansen, mogli spojrzeć także oko w oko królowi puszczycy w Zagrodzie Żubrow. Nie zabrakło także wizyty w ratuszu, gdzie spotkali się z miłym przyjęciem. Oczywiście jak zawsze przez kilka dni uczyli się języka polskiego. Dużą atrakcją dla przybyłych były Dni Pszczyny, na których mogli usłyszeć piosenki „Budki Suflera” – wyminienia współorganizator wyieczki, Bogusław Beck. Organizatorzy podróży w ramach „Eurojumelages” Marian Fabian oraz Bogusław Beck spotkali się z pozytywnymi odczuciami gości, którzy zapewnili, że z pewnością nie będzie to ich ostatni przyjazd do Polski.

Tomasz Gracza